

KURJER WARSZAWSKI.

Piątek, 23 Września. Rok 1855.
5 Październik

№ 263.

Jutro, Śgo Bruona W.

Pojutrze, w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada Uroczystość N. MARJI PANNY RÓŻAŃCOWEJ, z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Processjami, rano i po południu, z Odpustem zupełnym przez całą oktawę. W pierwszy zaś dzień tej Uroczystości, będzie solenna Processja z EWANGELJAMI; w ostatnich dniach tygodnia, to jest w Piątek, Sobotę i Niedzielę, Czterdziesto-Godzinne Nabożeństwo. — Takż Uroczystość odprawiać się będzie w Kościele XX. *Karmelitów*, przy ulicy *Krakowsko-Przedmieście*.

Pojutrze, w Kościele XX. *Bernardynów*, przypada Uroczystość Śgo FRANCISZKA *Serafickiego*, Założyciela trzech Zakonów; która odprawiać się będzie z Odpustem zupełnym, z Kazaniami i zwykłym Nabożeństwem.

Wypis z Protokołu Sekretarjatu Stanu Król: Polsk:

Z BOŻEJ ŁASKI,

MY ALEXANDER II,

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI,
etc. etc. etc.

Na przedstawienie Namiestnika NASZEGO Królestwa Polskiego.

Mianujemy niniejszem Rzeczywistych Radców Stanu, Szambelana *Platonowa* i *Chwaliboga*, Członków *Warszawskich* Departamentów Rządzącego Senatu, oraz Radcę Stanu *Dekucińskiego*, Radcę Najwyższej Izby Obrachunkowej; Członkami Komisji Umorzenia Długu Krajowego, z pozostawieniem ich przy innych ich terażniejszych obowiązkach.

Wykonanie niniejszej woli NASZEJ, Radzie Administracyjnej Królestwa polecamy.

Dan w *Peterhofie*, dnia 9 (21) Sierpnia 1855 r.

(podpisano) »ALEXANDER.»

przez CESARZA I KRÓLA,

Minister Sekretarz Stanu, Ig: *Turkull*.

Z *Petersburga*, 14 (26) Września).

Przez Rozkaz CESARSKI, do Zarządu Wojennego, z d. 7go Września, Członek Rady Państwa i Senator, Jenerał-Adjutant, Jenerał Piechoty *Bibikow Iszy*, został uwolniony od służby na własną prośbę, z powodu słabości i ran.

Wiadomości z *Krymu*.

Jenerał-Adjutant *Chiąż Gorczakow*, przedstawił dziennik periodyczny o biegu oblężenia *Sewastopola*, od d. 13 (25) do 27 Sierp: (8 Września) i o działaniach wojennych jakie zaszły w okolicy tego miasta od 27 Sierp: (8 Września) do 2 (14) Września; opisanie zaś wypadków w dniu 27 Sierpnia (8 Września) nadeszło wkrótce oddzielnie.

Przez ciąg czasu od 13 (25) do 19 (31) Sierpnia, bombardowanie *Sewastopola* trwało z wielką siłą; od 19 do 27 (od 31 Sierpnia do 8 Września), można je nazwać niestychanem, tak z powodu okropności ognia jak i ilości pocisków. Nieprzyjaciel w dzień szczególnie koncentrował swe strzały przeciw bastjonom 1mu, 2mu,

5mu, i *Kornilowskiemu*, *Reducie Szwartza*, oraz *Baterjom Bielkina* i Nr 10ty; w nocy ogień elewacyjny wzmagał się, przyczem oblegający rzucał wiele kul, a szczególnie bomb napełnionych palnym materiałem na nasze werki, miasto, przystań i na stronę Północną; od dnia 26go Sierpnia (7 Września), do tych pocisków dodane jeszcze zostały beczki eksplozujące.

Roboty minowe prowadzono z obu stron nader czynnie; a bardzo gęsty ogień sztucerowy nie ustawał w dzień i w nocy.

Szczegóły biegu oblężenia były następujące:

13 (25) Sierpnia. O w pół do 9ej po południu, oblegający wysadził dwie miny, na prawo i na lewo kapitułu 4go bastjonu. Z powodu oddalenia, miny te nie zrządziły szkody naszym galerjom. Artylerja forteczna strzelała ciągle do przednich przekopów nieprzyjacielskich, aby niedozwolić oblegającemu posuwać się naprzód, ale przeciwnik, koncentrując straszliwy ogień przeciw naszym warunkom i rozbijając ich ambrazury, zdołał cokolwiek zwolnić nasz ogień i posunąć się o 2 sążnie naprzód z swych przykopów naprzeciw bastjonu *Kornilowskiego*. Oprócz tego przeciął na 10cio-działowej baterji, poniżej byłej *Lunety Kamczackiej*, 4 ambrazury, dla ostrzeliwania lewego frontu wspomnianego bastjonu. Sapa kryta przed 2m bastjonem została przedłużona.

14 (26) Sierpnia. O godzinie 9tej po południu nieprzyjaciel wysadził silną studołą minową przed 4m bastjonem; — w naszych galerjach uszkodzeń nie było.

Oblegający prowadził dalej swe roboty na przyładku *Chersonieckim*, wyprowadził na *Górze Zielonej* przykop do *Bałki Laboratoryjnej*, i wieńczył swą sapę przed bastjonem Nr 2. Ogień naszej artylerji silnie przeszkadzał tym robotom.

15 (27) Sierpnia. Wysadziliśmy nader pomyslnie 3 miny; pierwszą (o 4ej po południu) przerwane zostały roboty minera nieprzyjacielskiego; drugą (o 5ej po południu) rozwalono uwieńczenie krańca najbliższej kotliny; trzecią (o 10ej wieczorem) znnow wstrzymano roboty oblegającego. Działanie ostatniej miny było szczególnie silne.

Dla zyskania szybkiej, stałej i nieprzerwanej przepawy przez zatokę *Sewastopolską*, na wniosek Naczelnika *Łożenjerów* Armji, Jenerał-Lejtnanta *Buchmejera*, Jenerał-Adjutant *Chiąż Gorczakow* rozkazał zbudować z bali most pływający pomiędzy *Baterjami* *Nikołajewską* i *Michajłowską*, długi 430 sążni, a szeroki, pomiędzy poręczami, na półtrzecia sążnia.

Robota ta, wykonywana pod strzałami nieprzyjacielskimi, skończoną została w ciągu dni 15tu, a w dzień *Wniebowzięcia N. Panny*, most został poświęcony i otwarty dla komunikacji.

16 (28) Sierpnia. O świcie przed 4m bastjonem, wysadziliśmy minę, od której, razem z ziemią wyrzuceni zostali dwaj minery nieprzyjacielscy, potem, w ciągu dnia całego, niebyły wznowiając podziemne roboty oblegającego.

W ciągu 15 i 16go (27 i 28) Sierpnia, przeciwnik, z powodu silnego ognia naszych baterji, nie tylko nie posunął się naprzód, ale nie zdołał nawet naprawić uszkodzeń, porobionych przez wystrzały artylerji fortecznej w jego przednich przykopach i podkopach.

W nocy z 16 (28) na 17 (29) Sierp: (o 1ej po północy), celowym wystrzałem z twierdzy wysadzona została, w pobliżu byłej Lunety Kamczackiej, prochownia z zapasem prochu i bomb nabitych. Wstrząśnienie od wybuchu tak było silne, iż szyby na baterji Pawłowskiej, a nawet Nikołojewskiej zostały wybite. Wyrzucone w powietrze odłamki drzewa padały w pobliżu naszego łańcucha, rozstawionego przed 3m bastjonem. W ciągu 5ciu minut po wybuchu, jeszcze pękały bomby. Uszkodzenia w robotach nieprzyjacielskich, muszą być znaczne. (*)

17 (29) Sierpnia. Oblegający zaczął wzmacniać swój ogień, koncentrując takowy przeciw 2mu bastjonowi, a oprócz tego, o godz: 10 i 12ej rano, nieprzyjaciel wysadził dwie miny przed redutą Szwartza, które nam nie zrządziły szkody.

Roboty nieprzyjacielskie przeciw bastjonowi Kornilowa posuwają się bardzo wolno: przekop przed bastjonem 2, pozostał nienaprawiony, lecz tylko z tyłu takowego, z podkopów więcej oddalonych, przeciwnik wprowadził galerję krytej sapy, długą na 5 sążni.

Na warowniach Przedmieścia Korabelnoj czynnie naprawiano uszkodzenia, zrządzone przez ogień nieprzyjacielski w naszych przedpiersiach.

18 (30) Sierpnia. Kanonada do 2go bastjonu była równie żywą jak dnia poprzedniego. O godzinie szóstej wieczorem wysadziliśmy dwa horny przed 4m bastjonem; około godziny siódmej wieczorem, nieprzyjaciel wysadził również dwie miny przed redutą Szwartza.

Tegoż dnia, oblegający prowadził dalej swe roboty na Chersoniezie, zdołał połączyć parallelą sapy przed Kurhanem Małachowa i podłżył na dwanaście sążni podkop naprzeciw 2go bastjonu.

19 (31) Sierpnia. W ciągu dnia nieprzyjaciel ostrzeliwał silnie Kurhan Małachowa, 2gi bastjon i baterję N. 10ty; ogień przeciw 2mu bastjonowi trwał całą dobę, i przeskadzał robotom około jego naprawy.

O pierwejzej po północy, na blindażowanej baterji nieprzyjacielskiej, poniżej byłej reduty Selengińskiej, przez pomyślnie puszczanie bomby, spowodowaliśmy wysadzenie w powietrze dość dużej prochowni, w której, jak można domyślać się, przelichowano także i bomby.

O w pół do dziewiątej rano, oblegający wysadził, bez szkody dla nas, dwa horny naprzeciw galerji naszych przed redutą Szwartza. Z naszej strony, z pomienionych galerji dano mu pomyślny kamuflet.

O w pół do szóstej po południu, na baterji moździerowej nieprzyjacielskiej, przed 2m bastjonem, nastąpił nowy, dość silny wybuch, w skutku którego na bastjon pomieniony wyrzucone zostały dość spore kawały drzewa i deski.

Roboty przeciwnika były następujące: Na Górze Zielonej połączył on przekopem swe parallele drugą i trzecią; przedłżał naprzód sapy, na lewo od Kurhana Ma-

łachowa, postawił jeszcze cztery pięciopudowe moździerze dla ostrzeliwania bastjonu Kornilowa i postąpił naprzód krytą sapą o pięć sążni naprzeciw 2go bastjonu.

20go Sierpnia (1 Września). Przez całą dobę oblegający kierowali bardzo silny ogień rdzenny i elewacyjny głównie na 2gi bastjon; uszkodzenia w naszych szanach były znaczne.

O w pół do Tej z rana z galerji przed redutą Szwartza podłożyliśmy z powodzeniem kamuflet; nieprzyjaciel ze swej strony wysadził w powietrze horn, podłożony przed czołem pomienionych galerji; eksplozja ta, równie jak i poprzednie, nie zrządziła nam żadnej szkody.

O 3ej z południa, z naszych galerji minowych przed 4ym bastjonem, w kierunku zbliżającego się minera nieprzyjacielskiego, wykonaną została eksplozja, po której roboty nieprzyjaciela ustały.

Oblegający poprowadzili równoległe do wzgórza niewielki przykop, odległy o 15 sążni od zasieki naszej przed bastjonem Kornilowa, i pomimo silny nasz ogień, posunęli się cokolwiek naprzód za pomocą krytej sapy przed bastjonem 2m skutecznie.

21 Sierpnia (2 Września). O 5ej z rana i o 7ej z wieczora, nieprzyjaciel wykonał przed 4m bastjonem cztery eksplozje, które spowodowały nieznaczne uszkodzenia w naszych galerjach.

W ciągu dnia, nieprzyjaciel wykonywał roboty w kotlinach przed redutą Szwartza i za zatoką Kwarantanny; podkopy do bastjonów Kornilowskiego i 2go prowadzone, nie tylko naprzód się nie posunęły, lecz owszem, przeciwnicy zdołali zaledwie ponaprawić uszkodzenia w ich sapach zrządzone, a to z powodu celnego ognia artylerji fortecznej.

28go Sierpnia (3 Września). O 11ej z rana, baterja nieprzyjacielska za smętarzem wzniesiona, zaczęła dawać ogień do fortyfikacji N. 10ty. Dla zmuszenia nieprzyjaciela do umilknięcia dano także z naszych werków ognia, poczem wszczęła się kanonada, która trwała godzinę blisko.

O 5ej po południu, oblegający skutecznie na lewo od kapitulu 4go bastjonu dwie nieszkodliwe dla nas eksplozje.

Przed 11tą z wieczora, nieprzyjaciel usiłował odeprzeć nasz łańcuch przed wzgórzem Małachowa stojący, i zająć wilcze doły, lecz sam odparty został do swych przykopów.

Przed 3cią w nocy, wystrzał z baterji Butakowa wysadził w powietrze nieprzyjacielski skład prochu, znajdujący się w baterji o 4ch działach naprzeciw 3go bastjonu.

Roboty nieprzyjaciela zależały na wzmocnieniu brustwerów, przykopów przodowych przed bastjonem Kornilowskim i na przedłużeniu lewego skrzydła półparalleli naprzeciw 2go bastjonu wznoszącej się.

23go Sierp: (4 Września). Wojna podziemna przed redutą Szwartza i bastjonem 4ym, prowadzoną była dalej z nadzwyczajną czynnością; wykonaliśmy 4 eksplozje, na które nieprzyjaciel odpowiedział trzema. Oprócz tego, nieprzyjaciel wyrzynał ambrazury w baterjach naprzeciw lewego skrzydła naszej linii obronnej, i przedłżył na 5 sążni sapy ciągnącą się na lewo od wzgórza Małachowa.

(*) Według zeznań jeńców, nieprzyjaciel stracił w skutku tej eksplozji do 20tu zabitych i ranionych.

24go Sierpnia (5 Września). O 6ej z rana, nieprzyjaciel skierował na oddziały 1szy i 2gi naszej linii obronnej, bardzo silną kanonadę i bombardowanie; baterje przeciwnika strzelały salwami. Werki forteczne prawego skrzydła naszej linii obronnej, odpowiadały równie silnym ogniem. Kanonada osłabła cokolwiek przed 2gą z południa, a ku wieczorowi ustała. Podług postrzeżeń, z telegrafu robionych, nieprzyjaciel ciskał w ciągu doby około 70,000 kul armatnich i około 16,000 bomb i granatów.

Skutkiem tego nadzwyczajnego ognia, były znaczne uszkodzenia naszych fortyfikacji, głównie zaś reduty Szwartza, 5go bastjonu i baterji Bielkina.

W ciągu nocy, pomimo nieustanne strzały nieprzyjaciela, załoga Sewastopolska naprawiała wedle możności uszkodzenia pomienione; w miejsce dział i lawet zdemontowanych, poustawiano po części nowe.

Roboty nieprzyjaciela naprzód się nie posuwały, albowiem zmuszony został naprawić rozbite brustwery swych baterji.

25 Sierpnia (6 Września). O świcie nieprzyjaciel rozpoczął znowu jak najsilniejszą kanonadę salwami kierowanymi na szaniec Sewastopolskiej linii obronnej i baterji nadmorskich. Ku wieczorowi ogień rdzewny ustał, lecz silne bombardowanie trwało; oprócz tego, oblegający strzelali w nocy kartaczami do robotników, w celu przeszkodzenia im w naprawianiu uszkodzeń. Nieprzyjaciel ciskał do miasta, zatoki i części Północnej bomby, kule armatnie i race napełnione materją palną.

Uszkodzenia naszych fortyfikacji były bardzo znaczne, a nieustanny ogień nieprzyjacielski przeszkadzał je naprawić.

26 Sierpnia (7 Września). Kanonada i bombardowanie wznowiły się z równą jak dni poprzednich siłą. Ogień, który na całej linii nie ustawał, dawany był salwami, i od czasu do czasu wznagał się to przeciw prawemu, to przeciw lewemu skrzydłu naszej linii obronnej. Oprócz zwykłych pocisków, nieprzyjaciel rzucał z rana 26go Sierpnia (7go Września) na wzgórze Mała chowa beczki materją palną napełnione.

Wydarzenia d. 27 Sierpnia (8 Września), jak to wyżej powiedziano, przedstawione zostaną przez Jenerał-Adjutanta Xcia Gorozakowa w osobnym opisie.

28 Sierpnia (9 Września), nieprzyjaciel nie przestawał strzelać do zatoki i baterji nadbrzeżnych części Północnej; flotta jego rozniecała parę; niektóre okręty zbliżyły się cokolwiek do brzegu, a z zatoki Kamyszewej wyprowadzono do portu 5 łodzi kanonjerskich. Na lewym naszym skrzydle, część jazdy nieprzyjacielskiej w dolinie Bajdarskiej stojącej, odeszła ku wsi Warnka, pozostawiwszy wolnem wejście do doliny.

30 Sierpnia (11 Września), o 10tej z rana, jazda nieprzyjacielska, wynosząca około 10ciu szwadronów, posunęła się ku wsi Szula, gdzie jeźdźcy posiadawszy częścią z koni, i zejawszy ogrody, zaczęli ostrzeliwać się z naszymi szatami przedoimi. Ku wieczorowi nieprzyjaciel cofnął się ku r. Czarnej, a przednie nasze szaty zajęły dawne swe stanowiska.

Tegoż dnia nieprzyjaciel począł dawać ze swych baterji, wzniesionych nad zatoką, silnego ognia do naszych

parostatków. Żeby nie dać mu możności wysadzenia ich w powietrze, pozdejmowano, na skutek rozkazu Głównodowodzącego, działa z parostatków: »Włodzimierz», »Krym», »Chersonesz», Bessarabja», »Gromonosiec», »Elbors», »Dunaj», »Turek» i »Groźny», a same parostatki zatopiono.

31 Sierpnia (12 Września) i 1 (13) Września, nieprzyjaciel mało strzelał; 1 (13) Września usiłował on dawać ognia z moździerzy, ustawionych przezeń koło przystani Grafskiej. — Tegoż dnia czaty przednie naszego lewego skrzydła spostrzegły, że koło stancy, na drodze z Uzebaszik do Urkusta, pojawiły się w dolinie Bajdarskiej dwa obozy, w których stanęło około 6ciu szwadronów jazdy i 5ciu bataljonów piechoty z artylerją. (Ruski Inwalid).

Zmarły Hr: Sergiusz Uwarow, urodził się dnia 25 Sierpnia 1785 r. Kuratorem Okręgu Naukowego Petersburgskiego, mianowany był r. 1810; Prezydentem Akademji Nauk r. 1818; Ministrem Oświecenia Narodowego r. 1833; odktórego to urzędu, na własną prośbę, w r. 1849 uwolniony został.

Miesiące temu, umarł w mieście Slucku, poświęcając całe życie swoje dobru ludzkości, ś. p. Antoni-Karol Hryniewicz, Radca Dworu, Sztabs-Lekarz, Lekarz Powiatowy Slucki. Był on autorem dzieła: *O wodzie mineralnej Drukiennickiej.* Żył lat 54.

Jutro o godz: 8mej z rana, rozpocznie się Nabożeństwo żałobne w Kościele W W. Panien *Sakramentek*, za duszę ś. p. Józefa *Morawskiego*, Radcy Tajnego, Senatora, Członka Rady Administracyjnej Królestwa *Polskiego*, Protoktora Arcy-Bractwa N. A. N. S.; tudzież za duszę ś. p. Antoniego *Brzozowskiego*, szeregółnych dobrodziejów Arcy-Bractwa; na które, Arcy-Bractwo, Familję zmarłych, Przyjaciół, Znajomych, i swych Członków, oraz Adoratórki, zaprasza. — O godz: 9tej z rana, będzie Msza Śta śpiewana.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Józefa *Appela*, Urzędnika Wydziału Górnictwa, w dniu 2gim b. m. zmarłego, odbędzie się dnia jutrzejszego w Kościele Śgo *KAROLA Boromeusza* w *Warszawie*.

Jutro o godzinie 10tej z rana, odprawionem będzie w Kościele *XX. Kapucynów*, Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Jakóba *Jasińskiego*, Doktora Med: i Chir., Inspektora Urzędu Lekar: m. *Warszawy*; na które, pozostała Wdowa wraz z Synami i Wnukami, Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, zaprasza.

Jutro w Kościele *Powązkowskim*, o godzinie 11tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Józefa *Młodzianowskiego*, zmarłego w dniu 18 Czerwca r. b., oraz przeniesienie zwłok do grobu rodzinnego; na który to obrzęd żałobny, pozostała Córka, zaprasza Familję, Krewnych i życzliwych Przyjaciół.

Katarzyna Witoszyńska, Obywatelka m. *Warszawy*, przeżywszy lat 53, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostały Mąż, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne, jutro o godzinie 11tej z rana, w Kościele *XX. Bernardynów*; oraz na ekspatację zwłok Jej, tegoż dnia o godz: 4ej po południu, na smęlarz *Powązkowski*.

Marja z Stenglewskich *Jaworska*, Żona Obrońcy, w wieku lat 20, po ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończyła doczesne życie. Pozostały stróżkami Mąż wraz z dwojgiem niemowląt, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz. 5ej z południa, z Kaplicy Kościoła XX. *Karmelitów* przy ulicy *Leszno*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Bank Polski. Podaje do wiadomości, że d. 28 Września (10 Paździ.) r. b. o godz. 10ej z rana, uskuteczniłone zostanie w obec Komisji Umorzenia Długu Krajowego i Urzędników przez Radę Administracji Królestwa do tego delegowanych, spalenie na placu przy sali giełdowej, biletów bankowych zużytych i z obiegu wycofanych, niemniej papierów pożyczkowych i kuponów od tychże przez Bank spleconych, za sumę ogólną rs. 4,295,342 k. 70 $\frac{1}{2}$.— Prezydujący, Rada Tajny, J. Tymowski. Naczelnik Kanc., Rada Dw., *Lubkowski*.

Nakładem Xiegarńi i składu nut muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy *Senatorskiej*, wyszły następujące nowe dzieła muzyczne: ZDROWA MARJA (Modlitwa Matki), śpiew z towarzyszeniem fortepjanu, muzyka Fr. *Schubert*, słowa przełożył z *francuzkiego*, J. *Checiński*; cena kop: 37 $\frac{1}{2}$; i *Wesel Mazur*, przez G. *Lazzeni*, cena kop: 30.

Do czystości odbyły się mających przy zwianiu i wliczeniu do kota wygranych 3ej kl: 86 lot: klasycznej, zaproszeni zostali jako delegowani Obywatele tutejszego miasta, WW. Michał *Pfanhauser* i Henryk *Kremky*.

Pod tytułem *Seraing i jego zakłady*, wyszło dziełko napisane przez P. *Krzywińskiego*; jest to opis słynnych na całą *Europę* zakładów niegdy *Johna Cocherill*, a dziś *Towarzystwa Akcjonariuszów*. Wiadomość zebra na na miejscu o zakładzie, który zajmuje 5,200 robotników, rozciąga się na prawie dwóch włókach gruntu, i którego roczna produkcja daje liczbę machin parowych siły zbiorowej 3,600 koni; pożądaną będzie dla wszystkich, pragnących nieco bliżej obeznać się z tem olbrzymiem ogniskiem pracy przemysłowej, zwłaszcza, że wielką liczbą machin w kraju naszym, a mianowicie lokomotyw, z *Seraing* pochodzi. Dziełka tego dostać można we wszystkich znacniejszych Xiegarńiach w *Warszawie*, oraz w sklepie *Rozmaitości M. Konopackiego* na *Krakow-Przedmieściu*, i w Składzie materiałów pismiennych P. *Wojezyńskiego* przy ulicy *Wierzbowej*; cena egzemplarza kop: 50.

Pszczola Północna donosi z *Jaroslavia*, że około 23 Lipca, pojawił się tam powtórny kwiat na jarzębinie, w niewielkiej liczbie, i to pomimo, iż owoc niedojrzał jeszcze po pierwszym kwiecie. Rzeczywiście rzadka osobliwość.

Xiegarńia *Karola Dobrzańskiego*, otrzymała między innymi, następujące nowości: *Zasady wiary Katolickiej czyli Katechizm historyczny*, X. *Schmidta*; *Kazania Pasyjne i przygodne*, przez X. M. *Malopolskiego*; *O drzewie i jego użytkach*, p. B. *Alexandro-wicza*; *Kuchnia polska, dokładna nauka sporządzania potraw i ciast*, p. *Bracquerville*; *Wykład chemji czyli pierwsze zasady tej nauki*, p. Dra J. A. *Stöckhorda*; *Nowe udoskonalone pszczolnictwo*, p. *Dzierżona*; *Xiązka podręczna gospodarstwa wiejskiego*, p. *Nobi-*

Sejnik; *Jenerał w Sądowej Wiszni*, p. W. *Pola*; *Postępowi*, powieść H. *Cieszkowskiego*; *Kęs chleba*, gwęda W. *Syrokomli*; *Magdalena czyli poświęcenie młodej wieśniaczki*, p. J. *Kavanagh*; *O bogactwach ubogiego i nędzach bogacza*, z *francuzkiego*; *O przeznaczeniu dziewicy jako kochanki i narzeczonej*, p. *Matyldę R.* Skład nut przy tejże Xiegarńi, otrzymał najnowsze utwory muzyczne ulubionych Mistrzów, między którymi: *Djabel*, *Wanda*, *Sielankowoy*, *Powrót Rycerza*, p. *Apol*; *Kąskiego*; *Wesela w Ojcowie*, p. *Zien-tarskiego* i inne. Xiegarńia ta zaopatrzona we wszystkie książki szkolne tak w Rządowych jak i prywatnych zakładach z przepisu używane. Książki do Nabożeństwa w ozdobnych oprawach i bez. Książki dla dzieci z ryciami, do nauki i zabawy młodocianego wieku służące. Posiada czytelnie w *polskim, francuzkim i niemieckim* języku, które nowo-wychodzącymi dziełami ciągle pomnża; przyjmuje wszelkie obstatunki na książki i nuty tak w kraju jako i zagranicą wychodzące, które w jak najkrótszym przeciągu czasu uskutecznia a to po cenach katalogowych tak samo jak w *Warszawie*. Przytem mam honor donieść iż na żądanie szanownych Obywateli, założyłem drugą xiegarńię, czytelnie w powyższych językach, skład nut muzycznych, materiałów piśmiennych i rysunkowych w mieście *Włocławku*, którą zaopatrywam we wszelkie utwory literackie i muzyczne tak samo jak i xiegarńię w *Płocku*.

P. *Picot* w *Chalons*, wynalazł aparat do mycia butelek. Butelki układają się rzędem po 10 do 12, pomiędzy dwoma deseczkami, stosownie ułożonemi, aby je silnie utrzymać, a potem cały aparat obraca się w wodzie za pomocą korby.

Onegdaj z rana, w dziedzińcu posesji Nro 2932, dostrzeżone zostały zwłoki mężczyzny, z nazwiska i pochodzenia niewiedomego, lat około 56 mieć mogącego, jak się zdaje z klasy wyrobniczej pochodzącego, które na miejscu aż do zejścia Sądowego zabezpieczone zostały.— W tymże dniu po południu, kobieta z nazwiska i pochodzenia niewiadoma, lat około 40 mieć mogąca, przybywszy do łaźni parowej pod Nr 2563 przy ulicy *Rybaki*, nagle zachorowała, i po wyniesieniu jej na dwór, życie zakończyła.

Biblioteki Warszawskiej na r. 1855, za miesiąc Październik, Zeszyt CLXXVIII, wyszedł z druku i zawiera: Północno-wschodnie wołoskie osady, przez J. T. L.; *Mozajka* złożona z wiadomości starożytoicznych, dziejów sztuki, ułamków biograficznych, i t. d., przez *Ambrożego Grabowskiego*; *Zosia Żytkiewiczówna*, powiastka ukraińska, przez *Tadusza Padalicę*; *Kronika zagraniczna literacka, naukowa i artystyczna*; *Poëzje*, *Sebastjan Klonowicz*; *Kronika literacka*; *Rozmaitości*; *Wiadomości na drodze postępu nauk przyrodzonych*; *Chemja*, przez J. B...; *Kronika bibliograficzna*; *Doniesienia literackie*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Lunatyczka*, *Panna Ortolani* i P. *Ciaffi* po 2-kroć; po Operze *Lalka Norymberska*, *Panna Fruzińska* 2-kroć, P. *Ziołkowski* 2-kroć, *Dutkiewicz* 3-kroć i *Borawski* 2-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 39, dają rs. 5 kop: 38; za *obligi Skarbowe* oprócz ku-

ponu, żądają rs. 77 kop: 95¹/₂, wartość kuponu kop: 4¹/₆; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 23, wartość kuponu kop: 17; za nową *Rosyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 11, wartość kuponu rs. 2 kop: 38⁸/₉.

ANGLJA. — Królowa, rozkazem z dnia 14go z. m. pozwoliła, aby obierano Kapitanami tych z niższych Oficerów, którzy sześć miesięcy przeszli w *Krymie*, albo przed upływem tego czasu, z powodu ran, stali się niezdolnymi do służby w polu, byleby zdolni byli do dowodzenia kompanją. — Igo b. m. 1,000 ludzi miało odplynąć częścią do *Krymu*, częścią na *Wschód*. — Dwa pułki *niemieckiej* legji i *szwajcarski*, mają stać załogą w Hrabstwie *Cork*. — Z *Indji Wschodnich* donoszą, że w Królestwie *Aud*, wybuchła między *Mahometami* i *Hindusami* walka. (St: Anz:).

Zdaje się, że flotta *angielska* w zupełności wróci z *Baltyku* do portów *Anglii* dla przezimowania. — Zapewnienie dziennika *Globe*, iż Lord *J. Russell* nie myśli o połączeniu się zstronnictwem *Cobdena* i *Peela*, dało powód pogłosce o jego wstąpieniu blizkiem do gabinetu. (Schl: Ztg).

Krąży wieść, że za otwarciem Parlamentu, przedstawiony zostanie projekt podwyższenia podatków. — Królowa, Xiążę *Albert* i Xiążę *Pruski*, zwiedzali szczyt góry *Lochnagar* w okolicy *Balmoralu*. — Major *Leicester Curzon*, który przywiózł raport *Simpsona*, został awansowany na Podpułkownika. — *Times* rozbiegając raport o szturmie na *Redan*, i wykazując, że niepowodzenie *Anglików* głównie złym rozporządzeniem dowódcy przypisać należy, domaga się odwołania *Simpsona*, a mianowania innego młodszego i zdolniejszego wodza. Kończy zaś swój artykuł uwagą, że *Rosjanie* sami powiadają o wojsku *angielskiem*, iż się składa z lwów przez osłów dowodzonych. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRIA. — P. *Bourqueney* wyjechać miał z rodziną z *Wiednia* do *Paryża* Igo b. m. (St: Anz:).

Eskadra *austrjacka* wróciła z morza *Śródziemnego* do zatoki *Muggia*. — Ostateczne założenie w *Austrii* samoistnego stowarzyszenia *Credit mobilier*, ma zależeć od wyjednania u Rządu *Francuzkiego* pozwolenia na wywóz złota i srebra. — Podobno pobyt P. *Heekeren* w stolicy *Austrii*, nie jest obcy kwestjom finansowym. — Prezesem Rady Państwa ma zostać jeden z jej członków, Baron *Buol-Bernberg*. — Konkordat ma być ogłoszony 4go b. m., jako w dzień imienia Cesarza. — Do *Wiednia* przybył znany literat *Rosyjski Grecz*. — 29go z. m. wprowadzono w całym Państwie *Austrjackiem* nową organizację sądową. (Schl: Ztg).

BELGJA. — Xżna *Orleańska* z dziećmi przybyła z *Anglii* do *Bruxelli*. (Indep: Belge).

FRANCJA. — *Monitor* zapełnił 7 szpalt nazwiskami żołnierzy, którym *Pelissier* udzielił medale. — Prefekt dep: *Herauld*, rozwiązał jedną z rad gminnych za to, iż Członkowie jej podczas zjawienia się cholery w miejscu, uciekli. — *Angielska* korweta *Perseverance* przybyła do *Havru*, żądając odwiedzić jeńców *Rosyjskich* na *Baltyk*. — *Abd-el-Kader*, był zaproszony 22 z. m. na obiad do *St. Cloud*. Siedział on przy stole wraz z rodzi-

ną *Cesarzką*, naprzeciw *Hrabiny Montijo*, a obok *Xiężnej Alba*, siostry *Cesarzowej*. Zauważano, iż nie tracąc wcale swej *Wschodniej* godności, *Emir* coraz więcej nabiera obejścia *Francuzkiego*. Używa zręcznie noża i widelca, je wszystko, tylko nie pije przy stole jak mleko i wodę. *Cesarzowa* zapytała go ile ma żon, odpowiedział że 4. Zapytanie jednej z *Dam dworu*, czy nie zwrócił swej uwagi na którą z *Francuzek*, lub czy te nie dawały mu dowodów przychylności, wprawiło *Abd-el-Kadera* w kłopot, lekko rumieniąc się odpowiedział: »tak»; dodał jednak, że nie chciałby zabierać ich z sobą, bo nie byłoby szczęśliwie na *Wschodzie*, i że przy terażniejszych żonach, musi nieraz używać swej powagi, dla zapobieżenia między nimi niesnaskom wywołanym przez zazdrość i spółzawodolstwo. *Emir* teraz przenosi swą rezydencję do *Damaszku*. *Cesarz* pokrywa wszelkie koszty podróży, i płacić mu będzie pensję 100,000 fr., podobnie jak w *Brussie*. (N. Pr: Z).

GRECJA. — Posłowie *Mocarstw Zachodnich* wyjeżdżali u Króla 14to-dniową zwłokę dla *Ministra Kalergis*, podczas której raz jeszcze zasięgną instrukcji od swych dworów, co do rękojmi, jakich na przypadek oddalenia P. *Kalergis* żądać mają. (N. Pr: Ztg).

HISZPANJA. — Przy dworze *Hiszpańskim* zatwierdzeni zostali na swych urządach: W. Mistrz Xiążę *Baylen*. Ochmistrzyni Xiężna *Alba* i Jny Intendent *de les Herros*. — Zdrowie Królowej polepsza się. — 26go z. m., burza zrzuciła wiele szkód w *Madrycie*. — Zapadnięcie się ziemi na drodze do *Aranjuez*, spowodowało śmierć sześciu osób. (St: Anz:).

Infantka *Izabella-Marja*, Rejentka *Portugalji* od 1826 do 1828 r., zmarła w *Lisbonie*. — W *Sierra Morena* potworzyły się bandy rozbójnicze. — P. *Olozaga* ma przybyć z *Paryża*, aby wziąć udział w rozprawach jakie w *Kortezach* toczyć się będą. (Ind: Belge).

NIEMCY. — Baron *Prokesch-Osten* powrócił 28 z. m., do *Frankfurtu*. — Do *Cuxhaven* przybyła korweta *francuzka*, mająca odholować do *Francji* stojącą w tamczym porcie kanojerkę *la Salve*. — Z *Danji* donoszą, że w *Kopenhadze* ukazała się cholera. (Neue Pr: Ztg).

PRUSSJA. — Dnia 27 z. m., przybył do *Koblenc*, dla odwiedzenia Królestwa Ichmość *Pruskich*, J. K. W. Xiążę *Karol Hesski*. — Xiążę Rejent *Badeński* spodziewany był 29 z. m. — Dostojni Podróżni mają także zwiedzić *Akwisgran*. (St: Anz:).

Magistrat *Berliński* postanowił, iż za Urzędników areztowanych za długi, urządzone będzie zastępstwo ich kosztem; dyetarjusze zaś uwięzieni z tego samego powodu, otrzymywać będą dymisję. (Schl: Ztg).

TURCJA. — Król *Otto*, z powodu zawarcia traktatu handlowego z *Turcją*, rozdał orderzy pomiędzy wyższych Urzędników *Tureckich*. Powstańcie *Beduinów* w *Abisynji* uśmierzone. Vice-Król wziął w opiekę *Europczyków* i ogłosił swobodę wyznania. — Powstańcy *Tripolitańscy* idą podobno w znacznej sile na stolicę rejencji. — Pułkownik *włoski*, *Calandrelli*, który obwarowywał *Erzerum*, zmarł tam na cholere. — *Omer Basza* przybył 11go z. m., do *Batum*. (St: Anz:).

Z *Trapezuntu* donoszą, że *Omer* 17go z. m., miał konferencję z *Nafiz Baszą* i *Mehmed Baszą* z *Erzerum*. (Schl: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — Gdy słuchać będziemy z równą objętnością zniewag jak i grzeczności, to możemy być pewni, żeśmy uczynili postęp w nocy. — Człowiek dobroczynny, jest wiernym obrazem bóstwa, które pragnie szczęścia wszystkich ludzi. — U *Karabów* prawo mieć chce, by wprzód wszyscy nieboszczyka krewni, własnymi przekonali się oczyma, a żali śmierć jest rzeczywistą i naturalną. Gdy już każdy dobrze obejrzał i wybałał, stroją nieboszczyka i spuszcza ją do studni, która mu za grób służy. — Z urzędowych statystycznych doniesień pokazuje się, że w *Poludniowej Australji* istniało w roku 1854, do 50 kopalni, a mianowicie: 7 ołowiu, 2 srebra, 1 złota (*Wiktoryj*), a reszta miedzi. Z wszystkich tych kopalni było z końcem zeszłego roku tylko 7 w ruchu, mianowicie 6 kopalni miedzi i 1 ołowiu. Reszta zajmowała się likwidacją spraw swoich. — *Abd-el-Kader* przywiózł teraz z sobą do *Paryża* rozmaite przepyszne dary dla Cesarzowej *Prancuzkiej* i Jej Dam nadwornych. Jej Mocy Cesarzowej ofiarował między innymi pantofle, wartujące do 20,000 piastrow. Xiężnie *Matyldzie* przywiózł srebrny serwis do kawy; na tacy kazał *Emir* wyrzeć wiersze *arabskie*, w których Xiężnie składa część swoją. Sama przykrywa do tacy, aczkolwiek z brązu, kosztuje 5,000 piastrow. Nie zapomniał też o kawie *mokajskiej* i młynku do kawy, chcąc Xiężnę ugościć napojem przyrządzonym według zwyczaju w seraju. *Abd-el-Kader* nieco jeszcze cierpiący, lecz spodziewają się, że wkrótce odzyska zdrowie zupełnie. — Pewien trefniś za czasów *Tyberjusza* Cesarza, widząc idący orszak pogrzebowy, zatrzymał takowy, i rzekł do umarłego: »Połecam ci, abyś powiedział *Augustowi*, że legata jakie na korzyść ludu poczynił, nie są jeszcze wypłacone.» *Tyberjusz* dowiedziawszy się o tem, kazał go przywołać, a po zapłaceniu mu co się należało, skazał go na śmierć, mówiąc: »Idź i powiedz *Augustowi*, że ci wypłacił zepis na rzecz twoją uczyniony.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Chruszczewski Alex: Ob: z Wierzhinka nr 584; Dwernicki Jan Ob: z Cyganówki nr 485; Grabczewski Wojc: Ob: z Czyżewa nr 50C; Janiszewski Adam Ob: z Międzyrzecza nr 625; Kosłuski Józ: Ob: z Szczekowa nr 584; X. Mieszkowski Józ: Pleban z Kalisza nr 1064; Rudzki Stan: Ob: z Stoków nr 584; Rodziewicz Amelia Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 625; Sawicki Rom: dym: Poręcz: z Żytomierza nr 1292; Szabelski Poręcz: z Stomina nr 625; Szelażnikow Miko: Rad: Stanu z Petersburga nr 613; Twardowski Edw: Ob: z Gub: Mińskiej nr 625.

Wyjechali: Aledyński Paw: Jener: Major do Lublina; Bertaux Józ: Kup: Chevalier Fran: Zona Kup: i Daniel Ant: Sekr: Gub: do Petersburga; Głowacki Aug: Ob: do Minogi; Hagelstrom Pulko: do Dynaburga; Pieńkowski Adolf Stud: Uniw: do Moskwy; Radziwiłłowa Jad: Xżna do Cesarstwa; Zagórski Alojzy Ob: do Gub: Wołyńs.

Przyjechali koleją żelazną: Brüner Salo: Kup: z Lipska nr 1771; Cohn Wolf Kup:; Cohn Tobiasz Kup:; Cohn Mati: Kup:; i Cohn Abram Kup: z Lipska nr 1800; Elbestadt Julja Kup: z Lipska nr 477; Kronenberg Lud: Kom: Kup: z Drezna nr 2476; Luszczewski Wacl: Rad: Dw: Kamerju: Dw: J. C. M. z Drezna nr 413; Rozmanith Sta: Kup: z Wiednia nr 1514; Somerfeld Julja utrzym: mag: mód: z Lipska.

Wyjechali koleją żelazną: Haussman Rud: Kup: do Gdańska; Kwasniewski Józ: Prof: Oniw: do Pragi Czeskiej; Kessel Leonard Xiądz do Wrocławia.

DONIESIENIA.

W Składzie Rozmaitości M. Konopackiego, przy ulicy Brak-Przedmieście w domu Tow: Dobr: pod Nr 370, jest do sprzedania garnitur na 12e Osób **PORCELANY** drezdeńskiej wcale nieuczynanej; z Filiżankami, lub bez Filiżanek.

Pod Nr 114 lb, przy ulicy Żelaznej, można dostać **MLEKA** prosto od Krowy. Godziancie rano, w południe i wieczór, kwarta po kop: 5.

Z powodu wyjazdu jest **LOKAL** do wynajęcia, każdego czasu, składający się, z 3ch Pokoi, Kuchni, Balkonu, Ogrodu, Kregielni, Romórki i Altany, mogącej służyć na Gastronomje, lub Bawarje. — Przytem są do sprzedania **MEBLE**, Billard, Billardzik i t. p. przedmioty, przy ulicy Nowo-Miejskiej pod Nr 163. Wiadomość w Bawarji, na dole.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **FORTEPIAN** mahoniowy, nowy, o 7u oktawach. Widzieć go można, przy ulicy Podwał pod Nr 521, na dole na lewo, w oficynie, wszedłszy do sieni w tyle na prawo w drzwi, wprost Tow: Kredytowego.

MARETA PODRÓŻNA (Dormeuse), poręczowna, z wszelkimi możliwymi wygodami, niezmiernie pakowna i mocno zbudowana, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania za niską cenę, w fabryce Pojazdów Ludwika Brühl, przy ulicy Królewskiej i Mazowieckiej, za Kościołem Ewangelickim. O cenie można się dowiedzieć tamże; jakoteż w Ractorzé domu handlowego Stan: Lesser, przy ulicy Miodowej Nr 491.

DOWÓD Banku Polskiego, na zastawione kosztowności z r. z. za Nreni 3,053, zagubiony został. Uprasza się łaskawego Znalazcę o zwrot takowego do Kantoru Banku, gdyż z niego żadnej korzyści mieć nie może, bo zastrzeżenie odpowiednie już czynione zostało.

Potrzebny jest młody **CHŁOPIEC** lat 12 lub 14 mający, z familji cudzoziemskiej, do usługi Magazynu. Wiadomość u P. F. Daziara, w Magazynie Ryein pod Nr 415 w pałacu Hr. Potockich, przeciw Kościoła XX. Karmelitów.

Komisarz Administr: Cyrk: 7 i 8. — Na Żądanie opieki nieletniej Anieli-Juljanny dwóch imion Mide, oraz na zasadzie upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Warsz., z d. 20. Września (2 Paźdz:) r. b. Nr 7829, podaje do publicznej wiadomości, że w d. 8 b. m. o godz: 10ej z rana i dni następnych, pod Nr 1413 przy ulicy Wielkiej, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację Ruchomości, t. j. Garderoby, Bielizny, Mebli, Sprzętów i Narzędzi chirurgicznych. — Radaea Dworu, *Duczyński*.

Jest do sprzedania **KOŃ** wierzchowy, Wałach, lat 4ry mający, rasy Arabskiej, dobrze ujeżdżony. Wiadomość w domu W. Malca, wprost Poczty, przy ulicy Kraków-Przedmieście, u Stangreta Racpra.

Cztery **POROJE**, Przedpokój i Kuchnia, na parterze, z wszelkimi wygodami gospodarskimi, do najęcia od Sgo Michała, za rs. 200 rocznie, razem lub częściowo, przy ulicy Dziekiej Nr 2360, trzeci dom od rogu.

Pod Nr 1583, przy ulicy Brackiej, w każdym czasie jest do najęcia, **STAJNIA** dogodna, na pomieszczenie parę koni, z Wozownią.

FORTEPIAN, o 6u oktawach, nowo wyrestaurowany, jest do sprzedania, przy ulicy Długiej pod Nr 556, w Hotelu Drezdeńskim, w drugim dziedzińcu w oficynie, po prawej stronie, w tej sieni, gdzie Zaak Ślusarski.

MASZYNA do Waty, ze wszystkimi szczegółami potrzebnymi do niej, jest do sprzedania. Wiadomość przy ul. Leszno pod Nr 655, w oficynie na 1m piętrze.

KWIATÓW Holenderskich i Cebulek, jako też **KAMELJI** w różnych gatunkach, jako to: Hyacynty, Azalie, Tacety, Jonquille, Narcyzy, Tulipany, Krokusy, Amaryllis, Tuberosy, Anemony, Lilje, Aronkieliby, Ranunkle, Gladiolus, Corona-Imperialis, Iris, i t. d., nadszedł nowy transport; i takich wycb nabyć można w hotelu Lipskim pod Nr 2. *Reiber*, Ogrodnik z Sztutgarda.

W skutek upoważnienia JW. Prezesa Try: Cyw: Warszawskiego, sprzedane zostaną, przez publiczną licytację pod Warszawą, w Kolonji Mokotów lit. B oznaczone, własnością W. Schustra będącej, w d. 26 Września (8 Paździ;) i dni następnych, o godz: 10ej z rana, Ruchomości do spadku po Annie Bertram, utrzymującej także zakład Gastro-nomiczny należące, jako to: Billard z rekwiizytami, Zegar ścienny angielski w szafie, Roczobryk, Bryczka, Wóz, Sanie, Koń, Zaprzęgi, Meble, Pościel, Garderoba, Bielizna, Szko, Porcelana, Fajans, i różne Sprzęty gospodarskie. — J. Dzieciakiewicz, Rejent.

W Głównej Polowej Prowiantkiej, Komissji Armji Zachodniej, w Warszawie, będą odbywać się publiczne licytacje: a) Na dostawę Prowiantu dla Wojsk w Królestwie Polsk: konsystujących, na czas od 1 (13) Stycznia, do 1 (13) Października 1856 roku; b) Na dostawę Mąki pszennej, i Mięsa, dla Zakaukaskiego Ronodu Muzułmańskiego Pułku i Dywizjonu Górali, i regularnego Pułku, konsystujących w Warszawie, Sochaczewie, i Kaluszyne, na czas wyżej oznaczony. — Termina naznaczają się: dla licytacji 7 (19) Listopada, dla przetargu 11 (23) Listopada r. b. — Licytacja odbywać się będzie na mocy Art: 1651 Tomu X, Zbioru Praw Cyw., wydania 1842 r., głośna, z dozwoleniem nadesłania opieczętowanych deklaracji; co się zaś tycze porządku licytacyjnego i osób które mogą mieć udział w dostawie, jak również co do przyjęcia kaucji, będą służyć za rekojmie, pravidła zawierające się w części IV, Xięgi I, Rozd: 2go i 6go, Zbioru Praw Wojsk; Ustawy Ekonomij; porządek zaś zatwierdzenia licytacji, zachowuje się poprzedni, jaki dotąd miał miejsce, t. j. o licytacji tej będzie przedstawiono do decyzji JO. Xięcia Główno-Dowodzącego. — Kaucja na pewność dostawy, winna być złożona w gotowiznę, w biletach Bankowych, i innych Towarzystw Kredytowych, prawem do przyjęcia na kaucję dozwolonych, wynosząca 1/5 części, a w niernychomym majątku 1/3 części. Zarządzający Intendenturą Armji Zachodniej, podaje o tem do publicznej wiadomości, z tem nadmienieniem: 1) Ażeby osoby chcące mieć udział w licytacji, przedstawiły do Komissji przy deklaracjach właściwe dowody na kaucję, nieodmiennie w ostatnich dniach przed licytacją, lub też w tych dniach, w których ma się odbyć licytacja, lecz niepóźniej jak przed godz: 11tą z rana, aby mieć czas do przejrzania takowych dowodów. 2) Ażeby opieczętowane deklaracje przedstawione były osobiście, lub też przysłane do Komissji, gdzie ma się odbywać licytacja, z takim wyrachowaniem, aby takowe mogły być otrzymane w dniach przeznaczonych do licytacji i przelicytowania, nie później, jak o godz: 11ej z rana; deklaracje zaś otrzymane po upływie tej godziny, uważane będą za nieistniejące, i pozostaną bez należytego skutku, jak powiedziano w Art: 589 i 593, Części IV, Xięgi I, Zbioru Praw Wojskowych; 3) Ażeby pominięte deklaracje, były opatrzone prawomocnemi kaucjami i dokumentami, o stanie deklarującego i w myśl Art: 1625, Tom: X, Zbioru Praw Cyw: wydania 1842 r., obejmowały: a) wiadomość o chęci podjęcia się dostawy, albo w ogóle dla wszystkich magazynów Królestwa Polsk; lub dla magazynów niektórych Gubernji, albo też dla jednego jakiegobądź magazynu, stosownie do zatwierdzonych warunków na dostawę Prowiantu; b) Ceny napisane wyraźnie, a nie cyfrą; c) miejsce zamieszkania, i stać, Imię i Nazwisko deklarującego, z oznajmieniem daty kiedy deklaracja była pisana; adres na kopercie, w której ma się zawierać deklaracja, winien być następujący: „Objawienie dla Głównej Polowej Prowiantkiej Komissji Armji Zachodniej, na licytację oznaczone: tych i tych dni, takiego miesiąca, na dostawienie Prowiantu do magazynów i miejsc w Królestwie Polskiem; 4) Osoby chcące podjąć się dostawy Prowiantu, mogą wziąć dostawę dla wszystkich magazynów Królestwa Polsk; lub dla magazynów niektórych tylko Gubernji, albo też dla jednego tylko magazynu, z tem zastrzeżeniem, że według Art: 801, części IV, Xięgi I, Zboru Praw Wojsk; na dostawę Prowiantu dla jednego magazynu nie może być więcej jak jeden dostawca; 5) W myśl do dodatkowego Prawa do Art: 1502, Tom: X, Zbioru Praw Cyw.; wydania 1842 r., konkurencji do powyższej licytacji, mają prawo przed zaczęciem licytacji zawierać wspólni i rywalizować o dostawę z głównym konkurentem. — Zarazem Zarządzający Intendenturą Armji Zachodniej, ostrzega: a) Że warunki, na mocy których, mają się odbywać licytacje na powyższą dostawę, jak również wykazy wyjaśniające ilość Prowiantu mającego się dostarczyć dla każdego z magazynów, mogą być przejrzane przez

osoby interessowane w Komissji, każdodziennie od godz: 9ej z rana, do 3ej po południu; b) że ilość procentu podana do licytacji, może być zwiększoną, lub zmniejszoną, stosownie do rozlokowania Wojsk i rzeczywistej potrzeby takowego Prowiantu; c) że liweranci niemogą być przypuszczani do licytacji z temi kaucjami, które obecnie zabezpieczają wziętą już przez nich, a jeszcze ostatecznie nie ukończoną dostawę; i d) że osoby mające osobisty udział w licytacji, i przez nadesłane pod pieczęcią deklaracje, nie powinny kłaść warunków, niezgodnych z warunkami już ogłoszonymi; lecz jeśli osoby chcące podjąć się dostawy, znajdują niektóre ustępy powyższych warunków dla siebie niedogodniemi; to poczytane przez nich uwagi, tyczące się takowych ustępów, winny być na zasadzie Art: 511, i 512, Części IV, Xięgi I, Zbioru Praw Wojsk; przedstawione wreszcie do Komissji przed rozpoczęciem się licytacji, i takowe jeżeli okażą się być uzasadnionemi, to poczytane w nich zmiany, zgodnie z obowiązującemi przepisami i dobrem funduszów skarbowych, będą przedstawione do decyzji JO. Xięcia Główno-Dowodzącego, a następnie zakomunikowane w swym czasie konkurentom. — Warszawa, dnia 1 (13) Września, 1855 r. — Zarządzający Intendentem Armji Zachodniej, Pułkownik Gwardji, Hrabia Operman. Dyrektor Kancelarji, Grygorowski.

Do domu Nr 1372, przy ulicy Marszałkowskiej, dawniej Pruszcza, na taraz Krall i Seidel, nadszedł świeży transport **PORT-LAD-CEMENTU**, prawdziwie angielskiego; który się sprzedaje po umiarkowanej cenie. Wiadomość w Rantorze, na 1m piętrze.

Dla dogodności, sprowadzających Koleją Żelazną, Towary i Materiały, wybudowaną została w końcu ulicy Widok, przy samej Stacji Kolei Żelaznej, obszerna **SZOPA**; właściciel przyjmuje na Skład, lub w komis, wszelkie Materiały, a to za bardzo małym wynagrodzeniem. Blizsza wiadomość przy ulicy Brackiej pod Nrem 1585/6, na 1m piętrze idąc sienią, u Włoskiewicza.

LORYNETRA złota, męzka, w kształcie okularów, do zakładania na nos zwana (pince-nez), d. 30 z m. zgubioną została w środkowej alei Ogrodu Saskiego, wśród maństwa spacerujących w południe osób. Łaskawy Znalazca zechce takową oddać do składu Herbaty Chłińskiej A. Rurpiewskiego, w oficynie Teatru Wielkiego Nr 476 a, pierwszy Sklep od ulicy Nowo-Senatorskiej, na rogu, za przyzwolitą nagrodą.

Istniejące dotąd przy ulicy Miodowej i od lat dwudziestu pięciu powszechnem zaufaniem i względami zaszczycone: **ZAKŁAD PERUKARSKI** Klemensa Kracińskiego, i **Magazyn Sukien Damskich i Ubiorków Dziecinnych**, Ratarzyny Kracińskiej; przeniesionemi zostały do domu JW. Hrabiego Andrzeja Zamoykiego przy ulicy Nowy Świat Nr 1245, naprzeciw Głównego Rantoru Loterji. Pierwszy zaopatrzonem jest we wszystko, co tylko do tej gałęzi sztuki odnosić się może, a mianowicie wszelkie wyroby z Włosów: Resmetyki, Mydła, Pachnidła, Szrzeniecie, Szrotki, Środko do farbowania i badania polysku włosom, *Bandoline*, czyli płyn do wyprostowania tychże; *le de roses* do nadania delikatności twarzy; oraz znana już powszechnie, przez Rząd aprobowana Pomadę patentową, służącą do wzmocnienia porostu i utrzymania nadzwyczajnej czystości skóry. Połączony z pracownią **SALON** do strzyżenia i fryzowania, stosuje się do wszelkich w tym rodzaju żądań szanownych Gości. — Magazyn R. Kracińskiej, idąc ze swej strony krok w krok za najswieższymi modami Paryżkiemi, jest w możności zaspokojenia wszystkich życzeń i obstalunków, a to po cenach jak można najdostępniejszych.

MIESZKANIE, składające się z dwóch Pokoi, i Przedpokoju, z Meblami lub bez, z pięknym widokiem na Nowy-Zjazd i Wisłę, na 2m piętrze od frontu, przy ulicy Krak.-Przedm: pod Nr 454, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość powziąć można w Szyzku na dole, lub w tymże mieszkaniu.

Transport **ŻYWICY** do Piwa Bawarskiego (Bairich-Bierpech), nadszedł do Kantoru Karola Jacobsohn, przy ulicy Grybowskiej Nr 1025, na 1m piętrze.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania para **KONI** gnładych, pojazdowych rostych; oraz **KARETA** poczworna, na leżących resorach. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej, u Rządcy domu, pod Nr 460.



Na mocy upoważnienia J.O. Xięcia Jenerała Feldmarszałka Główno-dowodzącego, w Główniej Polo: Komissji Prowiantskiej, sprzedaniem zostaje w dniu 26 Września (8 Października) r. b., przez publiczną licytację in plus, OKOWITY wiader 12,000, trzymającej 78 stopni podług Proberza Trallesa; z tych 5,000 wiader znajdują się w Warszawie, a 7,000 wiader, w Pułtusk. Licytacja rozpocznie się o rs. 4, kop: 50, za jedno wiadro, wraz z beczkami. — w Warszawie d. 22 Września (4 Październik), 1855 roku. — Senator, Jenerał-Intend., Pogodin.

MEBLE mahoniowe, Lustro, Garderoba męzka, i różne Sprzęty gospodarskie, są do sprzedania za pomierną ceną, pod Nr 673a, przy ulicy Leszno, za Kościołem XX. Karmelitów, na 2m piętrze, wchodząc ze wschodów na lewo.

PEASZCZ granatowy, niedźwiadkami podszyty, mało używany, jest do sprzedania za mierzłą ceną. Wiadomość pod Nr 1319, przy ulicy Nowy-Świat, u Zegarmistrza.

FORTEPIAN, o 7u oktawach, nowego fasonu, w zupełnie dobrym stanie będący, jest do wy-najęcia, i takż drugi z całym blatem do sprzedania. Wiadomość o takowych powzięć można przy ulicy Piwnej pod Nrem 28, na 2m piętrze.

W Domu pod Ner 412, przy ulicy Krak.-Przedm: i róg Króle-wskiej, w Sklepie Norymberskim, znajdują się **RZECZY** do sprzedania, Taaleta palisandrowa damska, Zegar wiedeński dobry do podróży, Firanki adamszkowe wełniane, Materje w kra-ty, Boa tunakowe, Łyżka wazowa próby 84ej, Lorneta teatral-na i Znaki.

MEBLE, to jest: Kanapa, Stół duży, 6 Krzesel, Łóżko, Stolik do kart, i Taaleta, są do nabycia w do-mu W. Popławskiego, przy ulicy Jerolimskiej pod Nr 1582, na 1m piętrze, po lewej ręce. Wiadomość tamże, od godz: 8ej, do 11ej z rana, a od godz: 3ej do 6ej wieczorem.

BILLARD palisandrowy, nowego fasonu; **TOKARNIA** w dobrym stanie, są do sprzedania. Bliższa wiadomość w Browarze angielskim, Wojcie-cha Sommer, przy ulicy Solec, Nr 291/12.

W mieście Pinczowie, Guber: Radomskiej, Pow: Stopnickim, mającym przeszło 5,000 ludności, jest do wydzierżawienia, z wolnej ręki **PROPINACJA**, poczynając od dnia 1go Stycznia 1856 r., na lat trzy. Warunki przejrzane być mogą w każdym czasie, w Kancelarji dóbr Margrabskich, w Chro-brzu, Okregu Szkalbierskim.

Są do sprzedania **SALOPY**, **ORRYCIA**, **SURNIE** materiales, **BIELIZNA** damska i męzka, wszystkie prawie nowe, i t. p. przed-mioty. Wadomość pod Nr 166, na 1m piętrze od frontu, przy ulicy Nowomiejskiej i Mostowej, wprost Kościoła po-Pauliń-skiego.

Podaje się do publicznej wiadomości, a szczególnie W.W. Ap-tekaryz, Fabrykantów, Przedsiębierców i Zakładów, którzy mo-gą potrzebować **PUDELEK**, **PORTMONETEK** i t. p., że przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1772, u Intraligatora A. Plątek, znaj-duje się znaczny zapas w najlepszym guście Pudelek, jako to: Zacowych, pojedynczych, zwyczajnych, i ozdobnych z ctykietami, i bez takowych; rozmaitych Portmonetek, i t. p., po cenie zni-żonej, i na tychże jeżeli będą brane razem, odstąpionym będzie rabat 10 od sta. — Przyjmują się także **OBSTALUNKI**, podług modelu lub rozkazu. — Są także gotowe **PORTMONETKI**, za któ-rych trwałość Fabrykant poręcza, i takowe sprzedają się poje-dynczo po cenie nader umiarkowanej. Nadmienić także wypada, iż warsztat ten zaopatrzony i powiększonym został.

W Składzie Nasion Dra Betzhold, przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy, sprzedaje się **MUSZTARDA**, a mianowicie: Fran-cuzka, w słoikach pojedynczych, sztuka po kop: 30, 37½, 45, 50 i 60, hurtownie zaś za tozia lub garniec (około 18 słoików z awie-rajacy) rs. 3, 3 k. 50, 4, 4 k. 50 i rs. 5; Angielska słoik: k. 37½, na tuzin po rs. 3 k. 60; oprócz tej, powyższy Skład posiada **MU-SZTARDE** Sareptańską w pęcherzu i rozrobioną w słoikach; oraz **PROSZKU** Perskiego, i rozmaitych **CEBUL KWIATOWYCH**, jak również Nasion do wysiewu jesiennego, dostać można.

Jest do sprzedania para **KONI** powozowych, rosyjskich, ciemno-kasztanowatych; i **POWOZ** lau-do z fabryki Warszawskiej; mało używany; — oraz trzy par **DRZWI**, z mocnym okuciem do **BRAM**, du-żej wielkości. Wiadomość powzięć można u Rządcy domu pod Nr 543, przy ulicy Długiej, na przeciw Kom: Sprawiedliwości.

SARDYNEK w oliwie z domu F. Ren-denet w Nantes, nadszedł znaczny transport do handlu Wia i Korzeni Teodora Tock, przy ulicy Podwał; — do tegoż handlu nadeszły rów-nież, **MUSZTARDA** Sardynkowa, Dysseleorska, i **SLEDZIE** Hollenderskie.

Również jak lat poprzednich, tak w r. b., rozpo-czętłem z dniem 1 Października udzielanie **LER-CJI PISANIA**, które do końca Marca r. p. udzielać będe. — Każdy, chociażby poprzednio naj-gorzej i nieczytelnie pisał, wydoskonali w ciągu 20u lekcji cha-rakter swego pisma tak, iż po upływie tego czasu pisać będzie ró-wno, czytelnie i dla oka przyjemnie po polsku, rossyjsku, i po nie-miecku. — Dzieci nie mające lat 13, potrzebują dłuższego czasu. — Wylęczają się osoby mające ręce drżące z usposobienia, lub z po-wodu ciężkiej pracy, dla której to przyczyny mniejszy tylko po-stęp uczynićby mogły. — W domach prywatnych udzielam lekcje w godzinach przedpołudniowych, w mem mieszkaniu od godz: 4ej do 6ej z południa, przy ulicy Długiej Nr 535, w Hotelu Polskim, wchodząc w bramę wschody na lewo, 2gie piętro. — *Kosiński.*

DOM w Warszawie położony, w szacunku przeszło rs. 30,000, jest do sprzedania, lub do zamiany na **DO-BRA** Ziemskie; — a nadto jest do sprzedania **APTE-KA** na prowincji, z Demem murowanym piętrowym, i innemi Zabudowaniami; Ogrodem, oraz Gruntem, pod bardzo korzy-stnymi warunkami. Wiadomość bliższą powzięć można w Kan-cellarji Patrona Jende, przy ulicy Senatorskiej, w domu Bogka, pod Nr 477a.

SZAL zupełnie nowe, **MANTYLE** axamitne, i **BU-KNIE** materialne, używane, z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość przy rogu ulic Chmielnej i Szpitalnej, gdzie Zakład Foto-graficzny, pod Nr 1528

OSOBA z Prowincji przybyła, uzdatniona, posiadająca chlub-nej świadectwa, życzy sobie przyjąć obowiązek **BONY**; przy-tem umiejąca Krawieczkę i różne roboty ręczne. Wiadomość można powzięć na Nowem-Mieście pod Nr 307, w oficynie na 1m piętrze.

Para **KONI** guidowych, młodych, są do sprzedania przy ulicy Jasnej Nro 1363 lit: B.

Onegdaj w południe, zabląkała się **SUCZKA** z gatunku wyżełków angielskich, bardzo mała, ca-ła czarna, mająca włos gładki połyskujący, wszy-stkie łapki podpalane, nad śliskami małe plamki brązowe. Kto ją odniesie do Składu Szklą i Fajansu, przy ulicy Senatorskiej w pałacu Hr: Zamoykiego, wprost Resursy, lub da znać gdzie się znajduje, otrzyma nagrody rsr. 1 kop: 50.

Dnia 1 b. m. zginęła **SUCZKA**, łebek i uszy kasztan-owate, morda nakrapiana, na łebku łysek biały, łapki 3 kasztanowate, ogon biały strzepiasty, rasy z wyżełków angielsk; z wstążeczką czerwona na karku. Łaskawy Zaalacza, zechce ją odprowadzić pod Nr 1565 przy ulicy Brackiej, dom Mierzwińskiego, do kuchni Jenerała, za nagrodą.

Dnia 1 b. m. przed wieczorem, zginęła w ogrodzie Krasińskich, **SUCZKA** mała, 8 miesięcy mająca, z gatunku wyżełków ang; biała, z czarnemi łapkami, uszy zupełnie czarne, lewa łapka przednia nie-co skrzywiona i grubsza po złamaniu. Ktoby udzielił o niej wiadomość do Cukierni w tymże ogrodzie, otrzyma sowitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 9. — Wczoraj w południe ciepła stopni 12. Dziś rano wysokość wody na *Wille* stop 1, cali 8. **TEATR WIELKI**. Jutro, *Napój Miłosny*. *Tańce*